

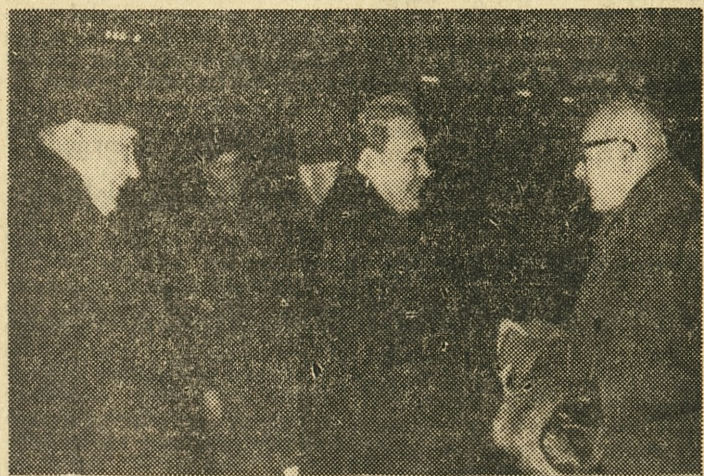
Czterogodzinna bitwa w Wietnamie Półd.

Amerykański rzecznik woj-skowy zakomunikował w Saj-gonie, że podczas czterogodzinnej walki, jaką w pobliżu Bu Prang stoczyli żołnierze amerykańscy z partyzantami, zginęło czterech Amerykanów, a ośmiu zostało rannych. Walka toczyła się od późnego popołudnia aż do zmierzchu. Od dział amerykańskich wspierały samoloty, śmigłowce i artyleria. Dowództwo amerykańskie wysłało tam również bombowce „B-52”, które zrzucały na pobliską dżunglę ponad 500 ton bomb.

Agencja Wyzwolenie donosi, że 16 listopada cały pluton wojsk sajgońskich przeszedł w prowincji Ca Mau wraz z bronią na stronę sił patriotycznych. Agencja podaje, że od 7 do 26 listopada przeszło na stronę armii wyzwoleńczej ponad tysiąc żołnierzy wojsk reżimowych.

PAP

Polska delegacja w Moskwie



3 bm. rozpoczęło się w Moskwie spotkanie kierownictwa partyjnych i państwowych 7 krajów socjalistycznych poświęcone wymianie poglądów na aktualne zagadnienia międzynarodowe. W przeddzień spotkania przybyła do stolicy Związku Radzieckiego delegacja polska, której przewodniczący i sekretarz KC PZPR W. Gomułka i członek Biura Politycznego KC PZPR, prezes Rady Ministrów J. Cyrankiewicz.

Na zdjęciu: powitanie na lotnisku w Moskwie — z prawej W. Gomułka i L. Breżniew. Pierwszy z lewej A. Kosygin.

CAF — PI — Telefoto

Udział TPPR

w obchodach leninowskich

W środę odbyło się w Warszawie plenarne posiedzenie ZG Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, poświęcone udziałowi TPPR w obchodach 100 rocznicy urodzin W. I. Lenina.

Zagajając obrady C. Wycech przypomniał, iż leninowska idea przyjaźni legła po wyzwoleniu naszego kraju u podstaw wzajemnych stosunków polsko-radzieckich. Naród nasz zawsze pamiętać będzie o związkach, jakie łączyły wodza zwycięskiej rewolucji październikowej z polską klasą robotniczą, o stosunku Lenina do sprawy Polski i polskiego ruchu rewolucyjnego.

Referat wygłosił wiceprzewodniczący ZG TPPR — Ferdynand Herok. Przedstawił on bogaty program obchodów, jaki przygotowało i realizuje Towarzystwo. Uchwala ostatniego Plenum KC PZPR — przypomniał F. Herok — stwierdza m. in., że przygotowania do tej rocznicy stały się udziałem całego naszego narodu; zrodziły też ogromną falę aktywności zarówno w pracy produkcyjnej jak i w życiu społeczno-politycznym. TPPR wspólnie z innymi organizacjami planuje szereg wystaw, odczytów, pokazów filmowych, spotkań, konkursów i festiwali poświęconych Leninowi. Wspólnie z Domem Kultury Radzieckiej przygotowane są wystawy grafiki i rysunków, m. in. ekspozycja „Lenin w grafice” oraz wystawa prac Tadeusza Michaluka przedstawiająca „Pejzaż i architekturę Leningradu” — miała stać się Lenina. (PAP)



POZNAŃ
CZWARTEK

4
GRUDNIA
1969

Wydanie AB
Rok wyd. XXV
Nr 288 (8023)
Cena 50 gr

25 „Barburka” w Polsce Ludowej

M. Spychalski i R. Strzelecki na centralnej akademii w Zabrzu

W środę, w przeddzień 25-tej w Polsce Ludowej „Barburki” — dorocznego górniczego święta półmilionowej rzeszy pracowników polskiego górnictwa, wydobywającej z głębi naszej ziemi cenne minerały — w całym kraju odbyły się dziesiątki okolicznościowych uroczystości i imprez. Największe z nich obchodzono w głównej „bazie” wydobywczej — na Górnym Śląsku, a najważniejszym ich akcentem była centralna akademii w Zabrzu.

W ramach uroczystości przekazana zostanie w czwartek — w Rybnickim Okręgu Węglowym — nowa kopalnia węgla koksującego „Zofiówka”.

Na „barburkowe” obchody przybyli do woj. katowickiego przedstawiciele najwyższych władz centralnych z członkiem Biura Politycznego KC PZPR: przewodniczącym Rady Państwa, Marszałkiem Polski — Marianem Spychalskim i sekretarzem KC partii — Ryszardem Strzeleckim.

Do pociągu, którym jechali dostojni goście, wsiadli w Częstochowie gospodarze województwa i resortu: Członek Biura Politycznego KC i sekretarz KW PZPR — Edward Gierek, członek Rady Państwa, przewodniczący Prezydium WRN — Jerzy Ziętek oraz minister Górnictwa i Energetyki — Jan Mitrega.

Natychmiast po powitaniu na dworcu, goście oraz gospodarze województwa udali się do katowickiej huty „Ferrum” gdzie odbyła się uroczystość, związana z uruchomieniem na 4 miesiące przed terminem nie zwykle ważnego dla polskiej metalurgii obiektu — Wydziału Rur Spiralnie Spawanych.

Na ręce M. Spychalskiego meldunek o gotowości nowego wydziału do eksploatacji złożył dyrektor generalnego wykonawcy — Katowickiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego, mgr Zdzisław Tabaszewski. Przypomniał on, że idea budowy tego ważnego dla gospodarki narodowej wydziału zrodziła się przed dwoma

laty, podczas pobytu w Katowicach I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułka i wynikała z rosnących potrzeb gospodarki na rury spiralnie spawane, gazociągowe i wodociągowe.

Goście uroczystości „barburkowych” zwiedzili wystawę pt. „Myśl wynalazcza w technice”, czynną w katowickim Ośrodku Postępu Technicznego. Ekspozycja się na niej ok. 2.800 wynalazków, pomysłów racjonalizatorskich i wzorów użytkowych, opracowanych w ostatnich latach.

Głównym punktem wczorajszych obchodów była centralna akademii górnicza w Zabrzu. W trakcie akademii wielo zasłużonych górników udekorowanych zostało wysokimi odznaczeniami państwowymi przyznanymi im przez Radę Państwa. Życzenia i gratulacje przekazali górnikom m.in. Marian Spychalski i Jan Mitrega. Skróty przemówienia Mariana Spychalskiego na akademii w Zabrzu drukujemy na str. 2.

Szansa rolnictwa w umiejętności dobrego gospodarowania

Drugi dzień narady sekretarzy komitetów gromadzkich PZPR

Wczoraj w siedzibie Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu zakończyła się dwudniowa narada sekretarzy komitetów gromadzkich PZPR. Po dyskusji w grupach i spotkaniu z członkami Egzekutywy KW PZPR i sekretarzem KW Kazimierzem Barcikowskim odpowiedział na pytania zadane przez przybyłych sekretarzy.

W pierwszej części wystąpienia, odpowiadając na pytania, K. Barcikowski poruszył pewne problemy polityki międzynarodowej, sytuacji Polski w świecie i handlu zagranicznym oraz omówił niektóre zagadnienia państw obozu socjalistycznego.

Odpowiadając na pytania dotyczące problemów rolnictwa, K. Barcikowski skrytykował m. in. niewłaściwy stosunek użytkowników wiejskich do maszyn rolniczych, zwłaszcza ciągników — co powoduje przyspieszone zużycie części zamiennych, a w konsekwencji ich brak i podwyżkę cen części. Wskazywał na brak kultury w eksploatacji maszyn, na brak poczucia odpowiedzialności. Szansa rolnictwa, mówił K. Barcikowski, jest przede wszystkim w umiejętności dobrego gospodarowania

na i w rzetelnej pracy. K. Barcikowski podkreślił, że wytężona praca w rolnictwie ma dzisiaj pierwszorzędne znaczenie polityczne. W związku z tym należy na wsi uruchomić wszystkie siły będące do dyspozycji komitetów gromadzkich PZPR: służbę rolną, kółka rolnicze, GS, gromadzkie rady, podstawowe organizacje partyjne, ZSL, rolników — aktywistów. Trzeba stawiać wysokie wymagania, do pilnować wypełniania obowiązków, nieustannie kontaktować się z rolnikami, możliwie najlepiej poznać sytuację gospodarki rolnej w danej gromadzie. Jakikolwiek przejaw bierności i zaniedbań są społecznym złem nie do wybaczenia. Na zakończenie mówca stwierdził, że podstawowe warunki rozwoju gospodarki rolnej zostały zabezpieczone i już od wszystkich pracowników rolnictwa zależy, jak te warunki zostaną wykorzystane. (mb)

Napaść izraelska na Liban

Agencja MEN donosi z Bejrutu, że w środę rano izraelskie siły zbrojne atakowały przez dwie godziny okręg południowo-libański El-Arkub.

Lotnictwo izraelskie zrzucało desant spadochroniarzy na zachodnie zbocza Góry Hermon w rejonie dwóch tamtejszych wiosek w południowo-wschodniej części Libanu. Uprzednio Izraelczycy ostrzelali ten rejon z dział artyleryjskich. Libańczycy odpowiedzieli ogniem swojej artylerii. Wymiana strzałów trwała dwie i pół godziny. Następnie agresorzy musieli wycofać się na własne terytorium. (PAP)

Na Dzień Górnika



List W. Gomułki do górników polskich

DRODZY TOWARZYSZE!

Z okazji święta górniczej pracy, które w roku bieżącym obchodzimy po raz dwudziesty piąty w Polsce Ludowej, nie mogąc uczestniczyć osobiście w waszych uroczystościach, tą drogą przekazuję wam gorące pozdrowienia i najlepsze życzenia.

W ciągu tych dwudziestu pięciu lat górnicy stanowili zawsze czołowy oddział polskiej klasy robotniczej. Byli w pierwszych szeregach na froncie odbudowy kraju, w pracy nad jego rozbudową i w walce o sprawiedliwy ustrój społeczny. Ofiarność i trudem w swej codziennej pracy wykuwali fundament siły i pomyślność rozwoju naszego kraju. Wielosettyśieczna armia górnicza dobrze zasłużyła się naszej socjalistycznej Ojczyźnie.

Pozwólcie więc, że w dniu waszego uroczystego święta w imieniu Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej i w imieniu własnym złożę wszystkim górnikom serdeczne podziękowania za ofiarny i owocny trud, za wybitny wkład w dzieło rozwoju Polski.

Jednocześnie pragnę wyrazić przekonanie, że wy, towarzysze górnicy świadomie swej ogromnej roli w całokształcie gospodarki na rodowej nadal będziecie wykonywać z honorem wszystkie zadania, jakie stawia przed wami kierownictwo państwa — nasza partia.

W dniu jubileuszowej „Barburki” polskiego górnictwa życzę wszystkim załogom i budowniczym nowych kopalni, pracownikom zaplecza naukowo-technicznego, pracownikom uczelni i szkół górniczych dalszych sukcesów i jak największych osiągnięć.

Życzę wam wszystkim, Drodzy Towarzysze Górnicy, oraz waszym rodzinom pomyślności i szczęścia w życiu osobistym.

Goście niemieccy u J. Szydłaka

Z-ca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jan Szydłak przyjął 3 grudnia br. 5-osobową grupę roboczą KC SED, która w dniach 26. 11—3. 12. br., na zaproszenie KC PZPR, przebywała na terenie naszego kraju. Delegacja, której przewodniczył z-ca kierownika Wydziału Propagandy KC SED K. Guebler, zapoznała się z podstawowymi problemami pracy ideowo-politycznej PZPR. (PAP)

Górnicy gazu ziemnego

Na Rzeszowszczyźnie Święto Górnika obchodzą będą pracownicy licznych tutaj kopalni gazu ziemnego. Na zdjęciu: odsiarczalnica gazu w kopalni Lubaczów

CAF — Kwiatkowski



Zgon K. Woroszyłowa

Jak podaje agencja TASS, w dniu 3 bm. w wieku 89 lat zmarł Kliment Woroszyłow, wybitny radziecki mąż stanu, marszałek Związku Radzieckiego. (PAP)

Polsko-radzieckie rozmowy turystyczne

3 bm. zakończyły się w Warszawie rozmowy polsko-radzieckie w sprawie uregulowania dewizowego ruchu osobowego między Polską a ZSRR. Delegacji polskiej przewodniczył J. Roszak, dyrektor departamentu konsularnego MSZ, radzieckiej N. Molikow, szef zarządu konsularnego MSZ.

W trakcie spotkania dokonano wszechstronnej analizy interesujących obie strony zagadnień, przy uwzględnieniu potrzeb i możliwości w zakresie zwiększenia ruchu turystycznego między oboma krajami.

W najbliższym czasie oczekuje się podpisania odpowiedniej umowy. (PAP)

J. Bafia szefem Kancelarii Sejmu

Na podstawie uchwały Prezydium Sejmu, marszałek Sejmu mianował Jerzego Bafię szefem Kancelarii Sejmu.

Jerzy Bafia urodzony 5. V. 1926 r., po ukończeniu studiów na Wydziale Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego pracował od 1950 r. w wymiarze sprawiedliwości w tym od 1958 r. na stanowisku dyrektora Departamentu Ustawodawczego w Ministerstwie Sprawiedliwości. Członek komisji kodyfikacyjnej, która opracowała nowe prawo karne i sekretarz prezydium tej komisji.

Od 1963 r. jest sekretarzem generalnym Zrzeszenia Prawników Polskich. Członek PZPR. (PAP)

Noakowski szklanego ekranu

Rozmowa z prof. Wiktorem Zinem

Jak to możliwe, iż udało się zebrać rysunki i szkice ze wszystkich programów. Ponoć już w 5 minut po programie nie ma ani jednego?

Prof. Zin śmieje się. Fakt. Rozbierają je — mówi — koleżki — dziennikarze, operatorzy-kamer, proszą o nie nawet strażacy, którzy ponoć tak ustalają sobie dyżury w studio, aby żaden z nich nie był pokrzywdzony i na każdego wypadła niedziela, w której idzie odcinek „Piórkiem i węglem”. Kiedyś zdarzyło mi się, iż dzwoniło z Warszawy, aby zabezpieczyć rysunki z programu poświęconego architektu- rze wnętrz pałacowych. Niestety, nim przełączono tę rozmowę z centrali na studio, po rysunkach nie było ani śladu...

A więc? W większości rekonstrukcje. Mam teksty, nagrane programy. W oparciu o nie odtworzyłem większość materiału ilustracyjnego.

Nazywają Pana, Profesorze, Noakowski szklanego ekranu.

Jest pan nader uprzejmy. Noakowski osiągnął szczyty. Ja jestem tylko jego uczniem. Zarzucają panu niektórzy wszystkim, krytykują za podejmo- wie tematów, które nie związane są sensu stricto z paną specjalnością — architekturą?

Oczywiście w NRF

Uniewinnienie zbrodniarza

Jak informował w środę dziennik „Frankfurter Rundschau”, federalny trybunał sowy w Karlsruhe uniewinnił we wtorek byłego sturmfuehrera SS Oskara Josefa Christa od zarzutu popełnienia zbrodni wojennych.

Akt oskarżenia zarzuca mu, że jako członek batalionu 314 policji SS zamordował on własnoręcznie na Ukrainie co najmniej 6 osób cywilnych. Christ pracował po wojnie w policji porządkowej w Wiesbaden. (PAP)

Pożar w domu starców w Kanadzie

W Notre Dame du Lac, 190 km na północny zachód od Quebec (Kanada) spłonął we wtorek rano dom emerytów, w którym przebywało 69 osób. Do chwili obecnej los 55 osób jest nieznany. W pensjonacie znajdowało się 17 inwalidów niezdolnych do poruszania się. (PAP)

Dziślejszy serwis informacyjny opracował Ołafier Błażewicz

Marian Spychalski do górników

Skrót przemówienia na uroczystościach barburkowych

Po raz dwudziesty piąty w okresie ćwierćwiecza Polski Ludowej obchodzimy Dzień Górnik. Twardym i ofiarnym wysiłkiem daliśmy krajowi ogromne skarby naszej ziemi, które — zwłaszcza bezpośrednio po wyzwoleniu — stanowiły podstawowy fundament odbudowy kraju, jego industrializacji i rozwoju.

Z okazji tegorocznej „Barburki” uczestnikom dzisiejszej uroczystej akademii oraz wszystkim górnikom, technikom i inżynierom, wszystkim pracownikom tego podstawowego dla naszego narodu gospodarki przekażemy od naczelnych władz politycznych, od Rady Państwa, rządu PRL i Ogólnopolskiego Komitetu Frontu Jedności Narodu — najserdeczniejsze, gorące pozdrowienia.

W wielki dorobek dwudziesto- pięciolecia, w budowę dobrobytu, siły i mocy obronnej Rzeczypospolitej wnieśliście wasz godny wkład. Wydobycie dwa miliardy, 360 milionów ton węgla kamiennego, 272 miliony ton węgla brunatnego, ponad 5 milionów ton siarki, 124 miliony ton rud metali, blisko 20 miliardów metrów sześć. gazu ziemnego oraz dziesiątki milionów ton innych kopalin tak niezbędnych naszej szybko rozwijającej się gospodarce narodowej.

Z trudu waszych rąk kraj uzyskiwał i w dalszym ciągu

w niemałym stopniu uzyskuje niezbędne dewizy na inwestycje przeobrażające oblicze Polski Ludowej, na import maszyn, urządzeń, brakujących nam surowców. O wielkości tego wysiłku świadczy dostarczenie na eksport pół miliarda ton węgla kamiennego. Doszło do tego ostatnio jeszcze trzy i pół miliona ton wyeksportowa- nej siarki.

Równie chlubne są wyniki osiągnięte i przewidywane w roku bieżącym. Raduje się z nich całe nasze społeczeństwo. Ze szczególnym uznaniem powi- tać należy i pogratulować sukcesu załogom kopalń węgla kamiennego. Wydobycie, mimo niemałych trudności, 135 milio- nów ton węgla, ma wielkie zna- czenie dla kraju.

Osiągnięcia nie powinny jed- nak uspokajać, przeciwnie — zachęcać do uporczywych po- szukowań wszystkich istnieją- cych jeszcze rezerw, bardziej efektywnych metod organizacji pracy, pełnego wykorzystania nowoczesnej technologii i szyb- kiego wdrażania wszystkich zdobyczy postępu techniczne- go, polepszenia ekonomicznych wskaźników, obniżenia kosz- tów wydobycia, dalszego us- prawiania gospodarki materia- łowej.

Pozwólcie — powiedział na za- kończenie Marian Spychalski wyrazić wielką radość z możli- wości spotkania się z wami na tym pięknym, wspólnym dla nas wszystkich święcie. Pozwól- cie, że przekażę gorące, serdec- ne życzenia całej ogromnej bra- ci górniczej — wszystkim, którzy wykonują tę tak wyso- ko cenioną w naszym społec- zeństwie pracę dla dobra Pol- ski, którzy przyczynili się do tego, że stała się ona krajem o niemałej wadze wśród brat- nych krajów socjalizmu i wno- si swój godny wkład we wspólną naszą sprawę.

Niechaj waszemu powodze- niu i szczęściu osobistemu to- warzyszą nowe osiągnięcia w

pracy zawodowej. Niechaj wasi bliscy cieszą się zawsze najlep- szym zdrowiem i wszelką po- myślnością. Niech wasz rzetel- ny, ofiarny trud rozświeca na cały świat imię polskiego gór- nictwa, niech nadal przynosi pożytek Ojczyźnie, niech do- brze służy narodowi i ogólnol- ludzkiej sprawie socjalizmu, postępu, pokoju. (PAP)

Próba uprzemysłowienia budownictwa wiejskiego

Stodoły z prefabrykatów

Próba zastosowania w gospodarstwach indywidualnych bud- ynków o prefabrykowanych konstrukcjach jest zaprojektowa- nie tego typu stodoł. Obiekty te, o mniej skomplikowanej konstrukcji, lżejszej i przez to łatwiejszej w montażu — po- służą do uzyskania niezbędnych doświadczeń — jakie są realne możliwości wprowadzenia nowoczesnych rozwiązań w budownictwie indywidualnym na wsi.

Chodzi o sprawdzenie w praktyce organizacji produkcji elementów, ich dostaw, monta- żu jak również zainteresowa- nia rolników tego typu bu- downictwem.

Wybrany z dwóch propo- zycji projekt stodoły typu „A”, który został zrealizowany w kilku gospodarstwach, okazał się udany tak pod względem technicznym, funkcjonalnym jak i ekonomicznym. Główne zalety prefabrykowanych sto- dół, pozytywnie ocenionych przez rolników — to możli- wość transportu i montażu ele- mentów w warunkach budowy metodami rzemieślniczymi, zmniejszenie ciężaru budynku oraz obniżenie kosztu i skróce- nie blisko o połowę cyklu bu- dowy w porównaniu z objekta- mi budowanymi sposobem tra- dycyjnym.

We wnętrzu stodoły nie ma słupów podtrzymujących dach, co zwiększa jej funkcjonal- ność, zwłaszcza przy zastoso- waniu mechanicznego sprzętu i urządzeń.

Wojewódzki zjazd delegatów PCK

Wczoraj odbył się w Poznaniu VI wojewódzki zjazd de- legatów PCK, który — w 50-lecie istnienia tej organizacji — podsumował jej ofiarną działalność w służbie społeczeń- stwa, za okres minionych czterech lat. W obradach uczest- niczył sekretarz KW PZPR — Czesław Kończal oraz prezes Zarządu Głównego PCK dr I. Domańska.

W ostatnim czasie nastąpił poważny rozwój wielkopolskiej organizacji PCK: w szeregi jej wstąpiło do tej pory 335 174 mieszkańców Wielkopolski, co oznacza, że niemal co 8 Wiel- kopolanin jest członkiem PCK. Szczególnie znaczny rozwój or- ganizacji notuje się na tere- nie szkół: obecnie mamy w

Poznaniu i województwie 2 332 szkolne koła, zrzeszają- ce 189 907 członków. Zbyt ma- ło jeszcze kół PCK działa na wsi.

Ostatni okres charakteryzu- je się również wzbogaceniem form pracy PCK. Do najważ- niejszych należą: szerzenie oświaty sanitarnej przez róż- nego typu szkolenia, konkur- sy itd. — zwłaszcza na wsi, popularyzowanie krwiodawst- wa honorowego, działalność so- cjalna, wyrażająca się organi- zowaniem opieki domowej dla ludzi chorych i samotnych, wreszcie wyrabianie poczucia solidarności, przyjaźni huma- nitaryzmu wśród młodzieży.

W uznaniu zasług wielkopol- skiej organizacji PCK — jako najlepszej w kraju — ZG PCK przyznał jej Odznakę Ho- norową PCK I stopnia, którą udekorowała nasz sztandar dr Domańska.

Propozycję przechodni zdo- był przodujący Oddział Powia- towy w Nowym Tomyślu. Na zjeździe wybrano nowy 25-o- sobowy Zarząd Wojewódzki, którego prezesem został po- nownie dr B. Krajnik, sekre- tarz zaś — również po raz wtóry D. Łapiński. (wch)

Raport ONZ w sprawie terytoriów kolonialnych

Ani jedno z państw odpowie- dzialnych za administrowanie terytoriami kolonialnymi i po- wierniczymi nie wykonało uch- wał Zgromadzenia Ogólnego ONZ, żądających, aby wszystkie kolonialne mocarstwa zlikwi- dowały swoje bazy wojskowe i instalacje na tych terytoriach oraz powstrzymały się od twor- zenia nowych — stwierdza opublikowany przez ONZ rap- ort.

Specjalny komitet po roz- patrzeniu sytuacji w ponad 16 terytoriach kolonialnych pod- kreśla, że działalność wojenna nie tylko że nie została tam zredukowana, ale się rozszerza. PAP

W Nowym Jorku

Spotkanie handlowców polskich i amerykańskich

2 bm. w Nowym Jorku odbyła się z inicjatywy najwięk- szej w stanach ogólnokrajowej organizacji gospodarczej, „American Management Association” i przy współudziale biura rady ekonomicznego Ambasady PRL w Waszyngtonie i biura rady handlowego PRL w Nowym Jorku jedno- dniowa konferencja informacyjna w sprawie handlu z Pol- ską.

Celem wzięcia udziału w o- bradach z kraju przybyła do USA delegacja polskich eko- nomistów i handlowców z głównym doradcą ekonomicz- nym min. handlu zagraniczne- go prof. dr S. Raczkowskim na czele.

Konferencja wywołała sze- rokie zainteresowanie w kołach gospodarczych USA o czym świadczy fakt, że szereg naj- większych wytwórców koncer- nów, banków i zrzeszeń han- dlowych przysłało na obrady swoich przedstawicieli. Ze- brani przedstawiciele kół go- spodarczych Stanów Zjedno- czonych wysłuchali szeregu in- formacji przedłożonych przez polskich ekonomistów i han- dlowców. M. in. prof. S. Raczkowski mówił o zainteresowa- niu polskich importerów ry- nkiem amerykańskim.

Jak poinformowali polscy eksperci uczestników konferen- cji, nasz kraj zainteresowany jest zakupami nowoczesnych maszyn i urządzeń dla przemy- słu maszynowego, elektrotech- nicznego, elektronicznego. Na- leży jednak usunąć hamulce krepujące naszych importerów z USA. Warunki jakie przy zakupie urządzeń ofiaro- wują amerykańscy dostawcy są na ogół mniej korzystne od warunków stawianych przez dostawców z Europy zachod- niej. Poważną przeszkodą są amerykańskie przepisy nakła- dające embargo na szereg to- warów, sprzedawanych za- granicznym odbiorcom.

Z wypowiedzi amerykań- skich uczestników obrad wyni- kało, że są oni również jak najbardziej zainteresowani zniesieniem tych przeszkód w handlu z naszym krajem.

PAP

Oświadczenie E. Kennedy'ego

Senator Edward Kennedy, który przewodniczy senackiej podko- misji do spraw uchodźców, oświ- adczył we wtorek, iż ołbrzymia wie- kszść ofiar wśród ludności cy- wilnej Wietnamu Południowego obciąża wojska amerykańskie i sąjonne. Powołując się na re- zultaty badań podkomisji oświ- adczył on, iż od roku 1965 do chwili obecnej poniosło śmierć ok. 300 tys. osób cywilnych, których znaczna większość zginęła w wy- niku działań podejmowanych przez reżimowe i amerykańskie wojska. Zapytany co sądzi na te- mat masakry na mieszkańcach wioski My Lai, Kennedy odpo- wiedział, iż „tak jak wszyscy Amerykanie jestem głęboko tym wstrząśnięty”.



Pół-Prezident

Premier szuka żony

W przemówieniu noworocz- nym w styczniu br., pozostają- cy w kawalerskim stanie pre- mier Kanady — Pierre Elie- Trudeau poskarżył się przed narodem, że rok 1968 przeszedł jakoś obok niego. Tego roku, zapewniał mówiąc, w całym obrocie spraw politycznych „z pewnością będzie starał się pod- jać inicjatywę”. Aby w no- wym roku móc wykazać się tą inicjatywą, premier kilka swych ostatnich weekendów spędził w Nowym Jorku, gdzie — jak donosi plotkująca pra- sa — spotykał się ze znaną amerykańską piosenkarką Bar- bara Streisand.

Były wicepremier i kolacje w wykwintnych lokalach. Bar- bara i Pierre'a widziano m. in. na występach polskiego teatru Grotowskiego. Spędził także kilka wieczorów w klubach ta- necznych, swingując wespół z innymi gośćmi na parkiecie.

Flirt premiera wywołał sen- sację w Ameryce. Pisma typu „Playboy” zapytywały w try- zapałowych tytułach: „czym to się zakończy?” Sam pre- mier zachował jednak całkow- itą dyskrecję. Kiedy w jednym z nocnych lokali nazbyt wścib- ski reporter zadał mu to py- tanie, premier zwrócił się do przydzielonej mu w USA o- chrony osobistej: „aresztujcie tego człowieka”. (iw)

Posiedzenie komisji Rady Ministrów d/s rad narodowych

Na swym ostatnim posiede- niu Komisja Rady Minis- trów do spraw prezydium rad narodowych rozpatrzy- ła problemy związane z treścią i organizacją szkole- nia przewodniczących prezy- diów PRN. Komisja przedys- kutowała, i po zgłoszeniu sze- regu uwag, zaakceptowała kon- spekt programu kursów dla przewodniczących prezydium PRN, opracowany przez Bio- ro URM d/s prezydium RN. Komisja uznała za słuszne objęcie szkoleniem w pierw- szej kolejności tych przewod- niczących, którzy zostali powo- łani na to stanowisko w la- tach 1968-69. (PAP)

